



## Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie II Wydział Karny z dnia 18 lutego 2021 roku (II AKa 130/20)

1. W przypadku form zjawiskowych popełnienia czynu zabronionego zmiana jednej formy na inną, np. pomocnictwa na współsprawstwo, nawet przy apelacji wniesionej wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie narusza zakazu *reformationis in peius*.
2. Osiągnięcie przez jednego ze współdziałających etapu usiłowania pozwala na uznanie zachowań pozostałych współdziałających za usiłowanie. W przypadku wieloosobowej konfiguracji form sprawczych zamierzonego czynu zabronionego znamię bezpośredniego zmierzania do dokonania należy odnosić do zachowania poszczególnych współsprawców, co może powodować, że niektórzy spośród nich przekroczyli próg formy stadialnej usiłowania, a inni jeszcze w niej pozostali. Jednakże jeżeli z porozumienia wynika sukcesywność przystępowania do realizacji czynu zabronionego, to za usiłowanie odpowiadać będą wszyscy współsprawcy uczestniczący w tym porozumieniu, jeżeli zachowanie przynajmniej jednego z nich spełniło warunek bezpośredniego zmierzania do dokonania, jako znamienia usiłowania.
3. Jeżeli znamiona czasownikowe muszą być zrealizowane w tym samym miejscu i w pewnej zwartości czasowej, to warunek bezpośredniości zmierzania do dokonania, jako znamię usiłowania, musi być odnoszony do czasowo pierwszego znamienia czasownikowego, a więc np. w przypadku oszustwa do momentu rozpoczęcia czynności mającej na celu wprowadzenie w błąd (początek rozmowy telefonicznej), a nie na chwilę rozpoczęcia przekazywania pieniędzy sprawcom przez pokrzywdzonych.

4. Do dokonania zniewagi nie jest wymagany jakikolwiek skutek w postaci subiektywnego odczucia obrazy. Pokrzywdzony nie musi zatem odczuć zniewagi jako ujemy dla swej godności. Ocena zachowania sprawcy pod kątem charakteru znieważającego powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, tj. powinno być powszechnie uznane za obraźliwe i naruszające godność osobistą człowieka w świetle przyjętych norm społeczno-obyczajowych. Zatem kierowanie pod adresem policjantów wyzwisk, bez względu na to, jakie konkretnie były to obelgi, należy bezsprzecznie uznać za zniewagi w rozumieniu art. 226 § 1 k.k.

5. Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny. Forma naruszenia nietykalności nie ma tu większego znaczenia, gdyż ustawodawca wprowadził otwarty katalog (w ramach tzw. znamion wyjaśniających), jedynie przykładowo wyliczając uderzenie człowieka (jako przypadek w praktyce najczęstszy), przez co w znamionach przepisu mieszczą się wszystkie zachowania podjęte w wymiarze fizycznym, a realizujące skutek w postaci naruszenia nietykalności cielesnej. Będzie to więc także np. oblanie kogoś cieczą, fekaliami, ukłucie szpilką, kopnięcie, szarpnięcie, oplucie, targanie za włosy, obcięcie lub wyrwanie włosów itd.

6. Czyn z art. 222 k.k. jest przestępstwem formalnym, a naruszenie nietykalności nie musi wywołać żadnego skutku i tym samym nie musi charakteryzować się określoną dolegliwością.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisław Kucharczyk (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Olszewski, SO del. do SA Dorota Mazurek

Protokolant: st. sekr. sądowy Anita Jagielska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Ewy Krupki-Ćwiek po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2021 r. sprawy Ł.C. (1), P.K. (1), K.S. (1) oskarżonych z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 280 § 2 kk i inne na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 listopada 2019 r. III K 216/19

I. Uchyła:

a) punkt I zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonych Ł.C. (1), K.S. (1) i P.K. (1) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie;

b) orzeczenie o karze łącznej grzywny wydane wobec Ł.C. (1) oraz o karach grzywny wymierzonych temu oskarżonemu za czyny z punktu II i III części wstępnej wyroku i rozstrzygnięcia zawarte w punktach VII i VIII;

c) orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu P.K. (1) za czyn z punktu IV części wstępnej wyroku i rozstrzygnięcie z tym związane zawarte w punkcie VI wyroku;

d) orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu K.S. (1) oraz o karach orzeczonych za czyny z punktu V i VI części wstępnej wyroku oraz rozstrzygnięcie zawarte w punkcie VII wyroku i w tym zakresie przekazuje sprawę Ł.C. (1), P.K. (1) i K.S. (1) do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W.Ł. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Ł.C. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE				
Formularz UK 2		Sygnatura akt	II AKa 130/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:				4
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>				
<i>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>				
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie sygn. akt III K 216/19				
<i>1.2. Podmiot wnoszący apelację</i>				
<input checked="" type="checkbox"/> oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego				
<input type="checkbox"/> oskarżyciel posiłkowy				
<input type="checkbox"/> oskarżyciel prywatny				
<input checked="" type="checkbox"/> obrońca				
<input type="checkbox"/> oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego				
<input type="checkbox"/> inny				
<i>1.3. Granice zaskarżenia</i>				
<i>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</i>				
<input checked="" type="checkbox"/> na korzyść		<input type="checkbox"/> w całości		
<input checked="" type="checkbox"/> na niekorzyść		<input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/>	co do winy
			<input checked="" type="checkbox"/>	co do kary
			<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
<i>1.1.2. Podniesione zarzuty</i>				
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji				
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia			
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.			
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów			
<i>1.4. Wnioski</i>				
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie		<input checked="" type="checkbox"/>	Zmiana
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<i>1.5. Ustalenie faktów</i>				
<i>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1				
<i>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</i>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<i>1.6. Ocena dowodów</i>				

<i>1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
<i>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	<p>Prokurator na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w części dotyczącej czynu kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. na niekorzyść oskarżonych Ł. C. (1), P. K. (1) oraz K. S. (1). W oparciu o przepis art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu przez Sąd I Instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranych dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego mającą wpływ na treść orzeczenia co do okoliczności zdarzenia i zachowania oskarżonych Ł. C. (1), K. S. (1) i P. K. (1) przyjmując, że oskarżony Ł. C. (1) poczynił z oskarżonymi K. S. (1) oraz P. K. (1) jedynie ustalenia zmierzające li tylko i wyłącznie do przygotowania do popełnienia przestępstwa rozboju z użyciem przemocy i niebezpiecznych narzędzi na szkodę R. Ł. (1) – a tym samym, że oskarżeni Ł. C. (1), K. S. (1) i P. K. (1) bezpośrednio nie zmierzali do jego dokonania, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia wyżej wymienionych oskarżonych od popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena całości zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżeni swoim zachowaniem w sposób bezpośredni zmierzali do dokonania przestępstwa rozboju, za czym przemawia nie tylko przyjazd oskarżonych K. S. (1) i P. K. (1) z K. do Ś. do oskarżonego Ł. C. (1), lecz również zarejestrowane w dniu zdarzenia rozmowy K. S. (1) z konkubiną, a nadto to, że w dniu zdarzenia oskarżony Ł. C. (1) pojechał samochodem do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego R. Ł. (1) w Ś. na teren ogródków działkowych z miotaczem gazu, a w tym samym czasie oskarżeni K. S. (1) i P. K. (1) oczekiwali na „sygnał” od oskarżonego Ł. C. (1) przy innym samochodzie na parkingu przy ul. (...) w Ś., co łącznie prowadzi do przekonania, że oskarżeni przeszli z etapu przygotowania do dokonania przestępstwa rozboju do etapu bezpośrednio zmierzającego do jego realizacji</p>	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny  <input type="checkbox"/> częściowo zasadny  <input type="checkbox"/> niezasadny
	Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	<p>Apelację prokuratora co do zasady należało uznać za słuszną, aczkolwiek nie wszystkie argumenty należało podzielić. Ma skarżący rację twierdząc, iż Sąd pierwszej instancji popełnił błąd dowolności, ponieważ nie uwzględnił przy ustaleniach faktycznych, jak i w ocenie prawnej, wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Z tym że, zaznaczyć od razu należy, iż ostateczna ocena prawna zachowań przestępnych oskarżonych zależeć będzie od poczynionych ustaleń faktycznych, te zaś od wyników postępowania dowodowego. Rzeczywiście jest tak, iż Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach nie przeanalizował dokładnie kwestii podniesionych przez skarżącego w zarzucie apelacji, a to treści rozmowy K. S. (1) z konkubiną, w szczególności słów: „nie wiadomo, jak to ugryźć”. Dodać trzeba, że Sąd pierwszej instancji nie zweryfikował szczegółowo nie tylko treści tej rozmowy, ale i wyjaśnień oskarżonego P. K. (1), który podczas przesłuchania 27.10.2018 r. (k. 202) mówi m.in.: „Widać było po Ł., że jest zdeterminowany, aby rozwiązać sprawę ze swoim współnikiem...”, „K. został ze mną pod domem Ł. i mieliśmy czekać na wiadomość</p>	

od niego”. „Nie wiem czy K. miał wtedy sprzęt w razie potrzeby wjazdu do tego chłopaka, gdy się nie dogadał z nim” – z punktu widzenia zamiaru przestępnego oskarżonych, a mianowicie czy wskazują one na to, że oskarżeni pozostawali w dalszym ciągu w fazie przygotowania do przestępstwa, czy też przemawiają one za przyjęciem, że wkroczyli już na etap usiłowania, o czym świadczą mają czynności przewidziane przez Ł. C. wskazane w zarzucie apelacji, zaś K. S. i P. K., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. C. i w ramach podziału ról, oczekiwali na parkingu na sygnał od kolegi, aby, jak wyjaśnia P. K.: „w przypadku, gdy miał być napad, podjechać pod dom i mieli na moją lawetę zapakować rzeczy”. Wprawdzie P. K. mówi o tym, iż był zdecydowany jechać do K., ale zastanowienia też wymaga czy pozostałe jego stwierdzenia zawarte w przywołanych wyjaśnieniach, treść rozmowy K. S. z konkubiną, cel udania się przez Ł. C. do R. Ł. wskazany przez K. S. (odebranie należnych mu, w jego ocenie, dóbr), a przede wszystkim czynności podjęte przez Ł. C. nie wskazują na to, że zamiar P. K. wjazdu do K. w tamtej chwili nie był rzeczywisty, a oskarżeni wyruszyliby do K. raczej dopiero po otrzymaniu informacji od Ł. C. czy też po realizacji akcji przestępczej, a ta była uzależniona od tego jak rozwinie się spotkanie Ł. C. z R. Ł. Dlatego też ponownej analizy wymaga to czy P. K. i K. S. jednak przez ten czas pozostawali w gotowości co do podjechania pod dom Ł. po rowery bądź też inne rzeczy z rabunku, a nie szykowali się na wjazd do K. ostatecznie porzucając zamiar udziału w rozboju z Ł. C.

Już w tym miejscu podkreślić należy, iż analiza prawna zachowań podjętych przez oskarżonych nie powinna ograniczać się tylko do takiego zakresu, jaki przyjął Sąd pierwszej instancji w kontrolowanym wyroku, a i prokurator w apelacji. Sąd Okręgowy powinien także, zgodnie z jednolitym orzecnictwem Sądu Najwyższego i poglądami piśmiennictwa (zob. np. wyrok SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04, OSNKW 2005/3/30 i glosy: Skwarcow M., Warunki orzekania przez sąd odwoławczy w ramach art. 440 k.p.k., Grajewski J., Glosa do wyroku SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04, Rogalski M., Glosa do wyroku SN z dnia 28 stycznia 2005 r., V KK 364/04) rozważyć, czy zachowania oskarżonych uzasadniały przypisanie im popełnienia przestępstwa, choćby o innej kwalifikacji prawnej niż przyjęta w akcie oskarżenia. I tak np. wobec Ł. C. chociażby z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., tj. podżegania pozostałych oskarżonych, a także innej osoby, co wynika chociażby z podsłuchanych rozmów telefonicznych – do czynu z art. 280 § 2 k.k., zaś w stosunku do K. S. i P. K. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., a mianowicie pomocnictwa do rozboju kwalifikowanego, wszak udostępnił samochód (K. S.), którym przyjechał (kierował) P. K. i lawetę, obaj mieli nabyć taśmę samoprzylepną i trytki, jak również przyjechali do Ś., obserwowali dom R. Ł. i byli gotowi, aby uczestniczyć bezpośrednio w rozboju (K. S.), bądź przewieźć skradzione rzeczy do K. (K.).

Oczywistym jest, biorąc pod uwagę szeroki zakres zdarzenia historycznego objęty aktem oskarżenia, iż wskazane ewentualne czynności przestępcze (znamiona czynów zabronionych) nie wykraczają poza ramy oskarżenia. Ponadto, odnośnie reguły reformationis in peius, to, zgodnie z poglądami wyrażanymi w orzecnictwie i piśmiennictwie, w przypadku form zjawiskowych popełnienia czynu zabronionego wyrażono zapatrywanie oparte na argumente o ich równorzędności, a mianowicie, że zmiana jednej formy na inną, np. pomocnictwa na współsprawstwo, nawet przy apelacji wniesionej wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie narusza zakazu reformationis in peius (por. postanowienie SN z 14 października 2002 r., II KKN 268/01, LEX nr 55552 i D. Świecki, w: Komentarz do art. 440 k.p.k., Lex Omega 2021). Trzeba zauważyć, że przecież Kodeks karny przewiduje łagodniejsze orzekanie wobec pomocnika, gdyż w art. 19 § 2 daje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary. Z tego punktu widzenia to zmiana formy popełnienia przestępstwa z pomocnictwa na współsprawstwo byłaby mniej korzystna dla oskarżonego, a więc powinien go chronić zakaz reformationis in peius, ale

taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. Z tym że wskazany zakaz nie chroni oskarżonych, jako że apelacje na ich niekorzyść złożył prokurator, a Sąd odwoławczy uchylił wyrok co do tego czynu w ramach jej uwzględnienia. Wprawdzie prokurator w apelacji nie zwrócił uwagi na możliwość zakwalifikowania działań oskarżonych jako podżeganie lub pomocnictwo, ale Sąd odwoławczy mógł skorzystać z treści art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k., przy uznaniu rażącej niesprawiedliwości uniewinnienia oskarżonych, co niewątpliwie by nastąpiło, gdyby Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w tej części, i wydać wyrok kasatoryjny.

Dodać jeszcze trzeba, że w wypadku form stadialnych popełnienia czynu zabronionego zawsze karalne usiłowanie zawiera mniejszy ładunek społecznej szkodliwości niż dokonanie. Jednakże biorąc pod uwagę to, iż oskarżeni niebezpieczne przedmioty pozostawili w mieszkaniu Ł. C., a tenże udał się do R. Ł. z gazem pieprzowym i jego zachowanie nie osiągnęło stadium dokonania, podobny środek obezwładniający miał w samochodzie K. S., rozważenia wymagać będzie, gdy wyniki postępowania dowodowego potwierdzą stanowisko apelującego, zmiana kwalifikacji prawnej usiłowania kwalifikowanego rozboju na usiłowanie rozboju zwykłego – co dostrzega także prokurator, gdyż cech środków obezwładniających, jakimi faktycznie w chwili czynu dysponowali oskarżeni, nie sposób zrównać z właściwościami innych podobnie niebezpiecznych przedmiotów, jak nóż czy broń palna, o jakich stanowi art. 280 § 2 k.k. (zob. pod. SA w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z 17 grudnia 2020 r., II AKa 222/20, i przywołana tam literatura i orzecznictwo). Z tych też względów zakaz reformationis in peius nie działa w wypadku ewentualnej zmiany usiłowania z typu kwalifikowanego na podstawowy.

Powracając do argumentacji apelacji prokuratora, wskazać należy, iż ma rację skarżący, kiedy twierdzi, iż szerzej należy spojrzeć na usiłowanie, niż uczynił to Sąd Okręgowy i trzeba brać pod uwagę do oceny prawnej czynu czynności oskarżonych podjęte nie tylko tuż przed zatrzymaniem, ale i wcześniej. Należy brać pod uwagę także możliwość zmiany, planu akcji przestępczej ustalonego w rozmowach telefonicznych: udał się sam Ł. C., najpierw rozmowa, później przemoc i zabór rzeczy, nawet w sposób konkludentny. Na konieczność właściwej interpretacji usiłowania zwracał uwagę wielokrotnie Sąd Najwyższy, w tym i w sprawie Sądu Okręgowego w Szczecinie, V KK 224/17 – wyrok z dnia 8 lutego 2018 r. oraz w innej sprawie zob. wyrok z dnia 4 września 2007 r., II KK 322/06, OSNwSK 2007/1/1964, podkreślając w sprawie V KK 224/17, iż: „Przypomnieć należy bowiem, że dominuje w orzecznictwie pogląd, iż określenie „bezpośrednio zmierzają” do dokonania czynu zabronionego oznacza całość zachowań wiodących wprost do wypełnienia jego znamion, a stwarzających realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego, a nie wyłącznie ostatnie z tych zachowań, poprzedzające realizację czynności sprawczej czynu zabronionego (por. np. wyroki SN: z dnia 8 marca 2006 r., IV KK 415/05, LEX nr 183071; z dnia 4 września 2007 r., II KK 322/06, LEX nr 450569; wyrok SA w (...) z dnia 15 kwietnia 2013 r., II AKa 36/13, LEX nr 1313431). Dla oceny czy zachowanie sprawców stanowi o realizacji normy art. 13 § 1 k.k. kluczowe jest ustalenie, czy przekroczyło ono ramy przygotowania z art. 16 § 1 k.k. do popełnienia określonego przestępstwa, albowiem pomiędzy przygotowaniem a usiłowaniem nie ma już pola niczyjzego w sferze normatywnego pochodzenia do popełnienia przestępstwa. Usiłowaniem będzie zatem takie zachowanie, które oceniane in concreto stworzyło takie zagrożenia dla dobra prawnego chronionego określonym typem czynu zabronionego, co do którego sprawca ma zamiar realizacji wszystkich jego znamion, iż zagrożenie jego popełnienia miało charakter zagrożenia realnego a nie abstrakcyjnego (wyrok SN z dnia 8 marca 2006 r., IV KK 415/05, LEX nr 183071). Na tle wskazanych okoliczności faktycznych, w więc stworzenie określonego planu, zgromadzenia środków pieniężnych, wejście w

porozumienie z osobą, która gwarantowała odpowiednie możliwości realizacji podjętego zamiaru (J. B.), przekazanie pieniędzy dla J. B. na realizację planowanych czynności, a następnie podjęcie przez J. B. konkretnych i realnych działań w celu realizacji zamiaru, tj. dalsze przekazanie pieniędzy Ś. Na ten cel, odbywanie, przy jego pomocy i przy jego wsparciu, spotkań z policjantami m.in. w budynku KWP w (...), jawi się jako bezsporne, że zachowanie wszystkich tych oskarżonych przekroczyło ramy niekaralnego przygotowania chociażby do popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1, 3, 4 k.k. Dążenie sprawców do dokonania czynu zabronionego, realizowane już po zakończeniu czynności przygotowania, rozpoczyna bowiem fazę usiłowania, zaś usiłowanie może przybrać formę oddalonych w czasie od dokonania, ale zmierzających bezpośrednio do niego, ciągu różnych zachowań (por. także np. wyroki SN: z dnia 1 kwietnia 2005 r., IV KK 309/04, OSNKW 2005, nr 9, poz. 79; z dnia 29 czerwca 2006 r., WK 8/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 104; z dnia 4 września 2007 r., II KK 322/06, LEX nr 450569).

W drugim z przywołanych prejudykatów SN stwierdza m.in.: „Te właśnie czynności, polegające na stworzeniu warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania (art. 16 § 1 k.k.), stanowiły o zakończeniu fazy niekaralnego przygotowania, na którą złożyły się wszystkie wcześniejsze zachowania oskarżonego, w tym nakłanianie współoskarżonego E. K. do dokonania przerobienia wpisu w pocztowej książce nadawczej jego biura, co ten ostatni, przy udziale pracowniczki biura, zresztą uczynił oraz poświadczenia przez niego nieprawdy w piśmie skierowanym do Urzędu Skarbowego, iż wniosek taki wysłany został w dniu 21 października 2002 r. Ponieważ dokonaniem przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. byłoby wydanie przez organ restrukturyzacyjny decyzji restrukturyzacyjnej obejmującej m.in. umorzenie należności publicznoprawnych, działania B. L., które zawarte są pomiędzy wskazanymi wyżej dwoma fazami przestępstwa – formą stadialną w postaci przygotowania i sprawczą – muszą być uznane za fazę usiłowania. Podkreślić przy tym należy nietrafność zaprezentowanego w kasacji i jej uzupełnieniu stanowiska, że usiłowanie urzeczywistnia się dopiero w ostatnim, pojmowanym naturalistycznie zachowaniu, poprzedzającym wypełnienie czynności sprawczej czynu zabronionego. Jak wywiódł to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 maja 2007 r., V KK 265/06 (OSNKW 2007, z. 7–8, poz. 58), a pogląd ten Sąd Najwyższy w tym składzie w całości aprobuje i do niego się w tym miejscu odwołuje, określenie „bepośrednio zmierza” do dokonania czynu zabronionego (art. 13 § 1 k.k.) oznacza całość zachowań wiodących wprost do wypełnienia jego znamion, stwarzających realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego, a nie wyłącznie ostatnie z tych zachowań, poprzedzające realizację czynności sprawczej czynu zabronionego. Taka interpretacja art. 13 § 1 k.k. wynika, jak to podkreślił w uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Najwyższy, z językowej wykładni pojęcia bezpośredniości, przy dokonywaniu której należy mieć na uwadze to, że jest ono sprzężone w treści tego przepisu z czasownikiem „zmierza”. Ten z kolei wyraz, zgodnie z semantyczną zawartością, wcale nie oznacza czynności pojedynczej, jednoaktowej, może bowiem być zachowaniem rozciągniętym w czasie”. I dalej: „Wyprowadzona w powołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego wykładnia znamienia „bepośredniości” potwierdza aktualną linię orzecznictwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r., IV KK 309/04, OSNKW 2005, z. 9, poz. 79; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., IV KK 415/05, LEX nr 183071; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 r., WK 8/06, OSNKW 2006, z. 11, poz. 104), w którym przyjmuje się, że dążenie sprawcy do dokonania czynu zabronionego, kontynuowane już po zakończeniu przygotowania, rozpoczyna fazę usiłowania, które nie może być utożsamiane wyłącznie z ostatnim aktem zachowania poprzedzającego dokonanie. Usiłowanie bowiem, w określonych warunkach, może przybrać postać oddalonych w czasie od dokonania, ale zmierzających do niego bezpośrednio, ciągu różnych zachowań”. „(...) bepośrednie zmierzanie do dokonania, jako znamień usiłowania



popelnienia czynu zabronionego, odnosi się do działania samego sprawcy i jego zachowania również wówczas, gdy uzyskanie zamierzonego skutku uzależnione jest od postępowania jeszcze innych osób, który to pogląd, wyrażony w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r., III KR 52/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 223), zyskał akceptację w piśmiennictwie (A. Zoll: op. cit., s. 247)”.

Sąd Okręgowy, odwołując się do poglądów piśmiennictwa i orzecznictwa, poddał analizie prawnej zachowania oskarżonych w postaci, która nie do końca odpowiadała poczynionym ustaleniom faktycznym i wynikom postępowania dowodowego. Bo przecież wyrażane w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądy, na których się oparł, odnosiły się w głównej mierze do sytuacji, w której sprawcy przybyli na miejsce planowanego czynu, podczas gdy zachowanie Ł. C. posunęło się dalej, a mianowicie próbował wejść do domu i gdy znalazł się przy drzwiach i złapał za klamkę, otwierał je, został zatrzymany. Tak więc ocenę prawną zachowań oskarżonych, aby była ona prawidłowa, należałoby przeprowadzić na taki stan ustaleń faktycznych, w których Ł. C. „łapie za klamkę i otwiera je”, a pozostali oskarżeni znajdują się kilka kilometrów dalej w oczekiwaniu na sygnał od Ł. C., o ile ponownie przeprowadzone dowody potwierdziłyby to ustalenie, z uwzględnieniem oczywiście powyższych uwag dotyczących interpretacji usiłowania i przygotowania.

Bardzo istotnym zagadnieniem pozostaje kwestia strony podmiotowej i zamiaru, z jakim udał się Ł. C. do R. Ł. i pozostali oskarżeni czekali na informacje od Ł. C. Przy ocenie tej przesłanki Sąd pierwszej instancji powinien mieć na względzie wszystkie uwagi prokuratora zawarte w jego apelacji, przedstawianie których w tym miejscu Sąd odwoławczy uznaje za niecelowe i odsyła do uzasadnienia środka zaskarżenia wniesionego przez oskarżyciela publicznego, a także to, jak oskarżeni zachowywali się w czasie zatrzymania, w szczególności to, iż Ł. C. uciekał na widok policjantów, a pozostali oskarżeni stawiali im czynny opór. Czy tak podczas zatrzymania zachowywały się osoby, które odstąpiły od popełnienia przestępstwa, bądź nie zamierzały go dokonać, czy raczej zachowywali się, jak osoby, które szykowały się i oczekiwały na moment włączenia się do akcji przestępczej ze spodziewanymi sporymi zyskami, którą przerwali policjanci? Wszak przecież, gdyby oskarżeni odstąpili wcześniej od popełnienia czynu, to nie powinni czuć obaw przed Policją, zatrzymaniem i powinni zachowywać się inaczej podczas tych czynności, chyba że za coś innego poważnego, jak zaplanowany rozbój, byli jeszcze poszukiwani.

Sąd pierwszej instancji, rozważając kwestię braku realnego zagrożenia dla dobra prawnego – dóbr osobistych pokrzywdzonego, skupił się na analizie tej przesłanki w ramach formy przygotowania do przestępstwa, natomiast stracił z pola widzenia treść art. 13 § 2 k.k., który przecież stanowi, iż usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe, ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nienadającego się do jego popełnienia. Sąd Okręgowy powinien przecież uwzględnić również i to, iż ów brak zagrożenia dla R. Ł. nie był wynikiem jedynie ograniczenia akcji oskarżonych do przygotowania, ale działań Policji i z tego powodu nie ziszcilo się zagrożenie pokrzywdzonego, bo nie było go w domu, czego sprawcy sobie nie uświadamiali. Odrębną kwestią pozostaje to czy sytuację, w jakiej znaleźli się w chwili czynu pokrzywdzony i sprawcy – pokrzywdzonego nie było w domu, a byli tam policjanci gotowi do ujęcia sprawców, gdy do niego na spotkanie udawał się Ł. C., należy również rozpatrywać na gruncie art. 13 § 2 k.k., jako usiłowania nieudolnego – brak przedmiotu (pokrzywdzonego) nadającego się do popełnienia na nim czynu, bądź użycie środka nienadające się do jego popełnienia (Ł. C. sam czy też wraz z kolegami nie są w stanie

<p>okraść R. Ł., bo staną temu na przeszkodzie policjanci), czy też jako udolnego z art. 13 § 1 k.k., bo wprowadzie nie było pokrzywdzonego w domu, byli tam policjanci na zasadzce, ale znajdowały się tam rzeczy, które zamierzali zrabować oskarżeni.</p> <p>Kolejne zagadnienie natury prawnej, jakie wyłania się w tej sprawie, to odpowiedzialność za usiłowanie popełnione w formie współsprawstwa. Jak wyjaśnił to Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2019 r. w sprawie II AKA 60/19, z punktu widzenia odpowiedzialności za usiłowanie popełnione w formie współsprawstwa należy wyróżnić trzy sytuacje: pierwszą, polegającą na zawarciu przez dwie co najmniej osoby porozumienia nastawionego na wspólne wykonanie czynu zabronionego, któremu towarzyszy podjęcie przez każdego z uczestników porozumienia czynności zmierzających bezpośrednio do dokonania; drugą, polegającą na zawarciu przez dwie co najmniej osoby porozumienia nastawionego na wspólne wykonanie czynu zabronionego, któremu nie towarzyszy jednak podjęcie przez któregokolwiek z uczestników porozumienia czynności zmierzających bezpośrednio ku dokonaniu; trzecią, prowadzącą się do zawarcia porozumienia oraz podjęcia przez część jego uczestników czynności zmierzających bezpośrednio do dokonania, przy jednoczesnym braku takiego zachowania po stronie pozostałych uczestników porozumienia. I trzecią sytuację należy przeanalizować w przypadku oskarżonych.</p> <p>Pierwszą z wymienionych sytuacji należy rozstrzygać jako przypadek usiłowanego współsprawstwa po stronie wszystkich uczestników porozumienia. Drugi z wymienionych przypadków nie wymaga komentarza ze względu na to, iż nie przystaje on do okoliczności tej sprawy. Trzecia z przedstawionych wyżej sytuacji może stanowić podstawę odpowiedzialności za usiłowanie współsprawstwa. W takim przypadku odpowiedzialności za usiłowanie współsprawstwa podlegają wszyscy uczestnicy porozumienia, nie wyłączając tych, których zachowanie nie wkroczyło w stadium bezpośredniego zmierzania do dokonania (takie stanowisko zajmuje np. A. Zoll, w: K. Buchała, A. Zoll, Kodeks karny komentarz, s. 175). Oznacza to, że osiągnięcie przez jednego ze współdziałających etapu usiłowania pozwala na uznanie zachowań pozostałych współdziałających za usiłowanie. W przypadku wieloosobowej konfiguracji form sprawczych zamierzonego czynu zabronionego znamię bezpośredniego zmierzania do dokonania należy odnosić do zachowania poszczególnych współsprawców, co może powodować, że niektórzy spośród nich przekroczyli próg formy stadialnej usiłowania, a inni jeszcze w niej pozostali. Jednakże jeżeli z porozumienia wynika sukcesywność przystępowania do realizacji czynu zabronionego, to za usiłowanie odpowiadać będą wszyscy współsprawcy uczestniczący w tym porozumieniu, jeżeli zachowanie przynajmniej jednego z nich spełniło warunek bezpośredniego zmierzania do dokonania, jako znamienia usiłowania (tak A. Zoll, w: Komentarz do art. 13 Kodeksu karnego Stan prawny: 2016.08.01., teza 25, Lex Omega). W warunkach niniejszej sprawy może to oznaczać, iż wykazanie wkroczenia na etap bezpośredniości, tj. podejście przez Ł. C. pod drzwi R. Ł. i złapanie za klamkę w celu ich otwarcia umożliwi pociągnięcie do odpowiedzialności karnej także pozostałych oskarżonych, a więc współsprawców przybyłych do Ś. i oczekujących na informację, kiedy mają się udać po pieniądze i inne rzeczy zabrane R. Ł., o ile udowodni się im, że oczekiwali na sygnał od Ł. C. z zamiarem czynnego włączenia się do działań kolegi, bądź odebrania skradzionych rzeczy.</p> <p>Dodać trzeba, iż jeżeli znamiona czasownikowe muszą być zrealizowane w tym samym miejscu i w pewnej zwartości czasowej, to warunek bezpośredniości zmierzania do dokonania, jako znamię usiłowania, musi być odnoszony do czasowo pierwszego znamienia czasownikowego, a więc np. w przypadku oszustwa do momentu rozpoczęcia czynności mającej na celu wprowadzenie w błąd (początek rozmowy telefonicznej), a nie</p>
---

	<p>na chwilę rozpoczęcia przekazywania pieniędzy sprawcom przez pokrzywdzonych. W przypadku rozboju to atak na osobę pokrzywdzoną. Jak podkreśla się to w piśmiennictwie (zob. np. A. Zoll, w: Komentarz do art. 13 Kodeksu karnego Stan prawny: 2016.08.01, Lex Omega), nie ma przy tym istotnego znaczenia to, że wszyscy pozostali sprawcy (P. K. i K. S.) nie mieli dokładnej wiedzy o tym jak Ł. C. zachowywał się w stosunku do R. Ł. Ale wystarczy, że każdy z uczestników porozumienia ma świadomość, że umawia się z inną osobą, nawet w sposób dorozumiany, co do wspólnego przedsięwzięcia określonych działań oraz ma wolę ich wspólnego wykonania.</p> <p>Dlatego też, mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie, rozważenia będzie wymagać, w zależności od wyników ponownego postępowania dowodowego, czy są podstawy do pociągnięcia do odpowiedzialności pozostałych oskarżonych za usiłowanie rozboju kwalifikowanego bądź zwykłego, względnie do odpowiedzialności za nie sprawcze formy zjawiskowe czynu karalnego</p>		
	Wniosek		
	<table border="1"> <tr> <td>Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania</td> <td> <input checked="" type="checkbox"/> zasadny  <input type="checkbox"/> częściowo zasadny  <input type="checkbox"/> niezasadny         </td> </tr> </table>	Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
Prokurator wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania	<input checked="" type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny		
	Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
	Wniosek prokuratora jest zasadny. Uzasadnia go treść art. 454 § 1 k.p.k.		
3.2.	<table border="1"> <tr> <td> <p>Obrońca oskarżonego Ł. C. (1) zaskarżył wyrok w części, a to w zakresie punktu IV i V. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił mu:</p> <p>– rażąco niewspółmierną karę grzywny wymierzoną oskarżonemu w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia, a nadto w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia z tą zmianą, że Sąd I instancji uznał, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go z art. 286 § 3 k.k. i w konsekwencji wymierzył oskarżonemu niewspółmiernie wysoką karę łączną grzywny w wysokości 774 stawek dziennych, w sytuacji, gdy zastosowany wobec oskarżonego rozmiar represji karnej nie jest w pełni adekwatny do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu i nie spełnia swych celów zapobiegawczych, wychowawczych, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p> <p>Oskarżony Ł. C. (1) w piśmie zatytułowanym apelacją oprócz zastrzeżeń zgłoszonych do wymierzonych kar wskazał na naruszenie prawa do obrony poprzez zaniechanie doprowadzenia go na rozprawę oraz brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o doprowadzenie</p> </td> <td> <input type="checkbox"/> zasadny  <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny  <input type="checkbox"/> niezasadny         </td> </tr> </table>	<p>Obrońca oskarżonego Ł. C. (1) zaskarżył wyrok w części, a to w zakresie punktu IV i V. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił mu:</p> <p>– rażąco niewspółmierną karę grzywny wymierzoną oskarżonemu w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia, a nadto w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia z tą zmianą, że Sąd I instancji uznał, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go z art. 286 § 3 k.k. i w konsekwencji wymierzył oskarżonemu niewspółmiernie wysoką karę łączną grzywny w wysokości 774 stawek dziennych, w sytuacji, gdy zastosowany wobec oskarżonego rozmiar represji karnej nie jest w pełni adekwatny do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu i nie spełnia swych celów zapobiegawczych, wychowawczych, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p> <p>Oskarżony Ł. C. (1) w piśmie zatytułowanym apelacją oprócz zastrzeżeń zgłoszonych do wymierzonych kar wskazał na naruszenie prawa do obrony poprzez zaniechanie doprowadzenia go na rozprawę oraz brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o doprowadzenie</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny
<p>Obrońca oskarżonego Ł. C. (1) zaskarżył wyrok w części, a to w zakresie punktu IV i V. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił mu:</p> <p>– rażąco niewspółmierną karę grzywny wymierzoną oskarżonemu w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia, a nadto w wysokości 400 stawek dziennych za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia z tą zmianą, że Sąd I instancji uznał, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go z art. 286 § 3 k.k. i w konsekwencji wymierzył oskarżonemu niewspółmiernie wysoką karę łączną grzywny w wysokości 774 stawek dziennych, w sytuacji, gdy zastosowany wobec oskarżonego rozmiar represji karnej nie jest w pełni adekwatny do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu i nie spełnia swych celów zapobiegawczych, wychowawczych, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p> <p>Oskarżony Ł. C. (1) w piśmie zatytułowanym apelacją oprócz zastrzeżeń zgłoszonych do wymierzonych kar wskazał na naruszenie prawa do obrony poprzez zaniechanie doprowadzenia go na rozprawę oraz brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o doprowadzenie</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny		
	Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
	<p>Zarzut apelacji obrońcy uznać należało za częściowo zasadny, a mianowicie w zakresie rozdzwisku pomiędzy stwierdzeniami Sądu pierwszej instancji dotyczącymi stopnia społecznej szkodliwości czynu a wysokością wymierzonych kar grzywny za poszczególne czyny. Nie sposób znaleźć też w uzasadnieniu stwierdzeń dotyczących stopnia winy oraz szczegółowego wyjaśnienia, dlaczego Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu za oba czyny grzywny w takiej wysokości, a przy kształtowaniu kary łącznej sięgnął po zasadę asperacji. Biorąc pod uwagę powyższe oraz ewentualną możliwość, po uchyleniu rozstrzygnięcia uniewinniającego, właściwego miarkowania kary i środków karnych za poszczególne</p>		

	<p>czynny Sad Apelacyjny doszedł do wniosku, iż najwłaściwszym orzeczeniem, które otworzy drogę do takiego ukształtowania kar, aby spełniały one warunki adekwatności do okoliczności poszczególnych czynów (stopnia winy, społecznej szkodliwości – które wymagają szczegółowego określenia), właściwości i warunków osobistych sprawców, ale i dla zachowania wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, będzie uchylenie wyroku w tej części (co do kary i innych rozstrzygnięć z tym związanych) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.</p> <p>Odpowiadając na zastrzeżenia zgłoszone przez oskarżonego dotyczące naruszenia prawa do obrony wskazać trzeba, iż został on prawidłowo pouczony o uprawnieniach procesowych, w tym i o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie, gdy jego obecność nie była obowiązkowa. Oskarżony takie pouczenie otrzymał wraz z odpisem aktu oskarżenia (potwierdzenie doręczenia k. 2164). Poza tym występował w procesie z obrońcą, do którego oskarżony mógł zwrócić się o wyjaśnienie tej sytuacji procesowej, a który mógł także zadawać pytania świadkom. Nie był to również pierwszy proces karny oskarżonego. Dlatego też nie sposób przychylić się do jego uwag i z urzędu i uznać, iż doszło do rażącego naruszenia prawa procesowego uzasadniającego zastosowanie art. 440 k.p.k. i uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości</p>	
	Wniosek	
	<p>Obrońca wniósł o zmianę skarżonego wyroku w części, a to w zakresie punktu IV i V, poprzez zmniejszenie wysokości orzeczonych wobec oskarżonego kar grzywny za czyn opisany w punkcie II aktu oskarżenia oraz za czyn opisany w punkcie III aktu oskarżenia, z tą zmianą, że Sąd I instancji uznał, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go z art. 286 § 3 k.k., a w konsekwencji zmniejszenie wysokości kary łącznej grzywny orzeczonej wobec oskarżonego Ł. C. (1)</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	<p>Żądanie zmiany wyroku w części dotyczącej kary poprzez jej złagodzenie Sąd Apelacyjny uznać za niezasadny. Za celowe, z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd odwoławczy uznał uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie, w tym także co do orzeczonego środka kompensacyjnego i przekazanie sprawy w uchylonej części do ponownego rozpoznania</p>	
3.3.	<p>Obrońca oskarżonego P. K. (1) zaskarżyła wyrok w całości. Na podstawie art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 2,3 i 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:</p> <p>1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:</p> <p>a) art. 7 k.p.k. poprzez:</p> <p>aa) błędną i dowolną, nie zaś swobodną ocenę wyjaśnień oskarżonego i nieprzyznanie im waloru wiarygodności w sytuacji, kiedy były one spójne i logiczne, a nadto korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, co miało wpływ na treść orzeczenia w zakresie, w jakim Sąd uznał winę i sprawstwo oskarżonego za zarzucany mu czyn z pkt III wyroku,</p> <p>bb) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że zeznania świadków G. J. (1), K. M. (1), R. N. (1), T. K. i S. R. (1) potwierdzają winę i sprawstwo oskarżonego P. K. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu w sytuacji, kiedy zeznania ww. świadków były niespójne, nielogiczne i nie korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,</p> <p>cc) sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że oskarżony leżąc twarzą do podłoża, mając skrępowane ręce na plecach, szarpał G. J. (1) zmierzając w ten sposób do zaniechania</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny

	<p>podejmowanej przez niego czynności zatrzymania w sytuacji, kiedy jest to niemożliwe z przyczyn obiektywnych i wynikających z anatomii ciała i ograniczeń ruchowych w takiej pozycji,</p> <p>2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wynik sprawy, a polegający na:</p> <p>– uznaniu, że z treści zeznań G. J. (1), K. M. (1), R. N. (1), T. K. i S. R. (1) wynika, że oskarżony naruszył nietykalność cielesną G. J. (1) oraz znieważył go, podczas gdy w treści zeznań nie wskazują oni, jakich słów użył oskarżony wobec pokrzywdzonego, a nadto żaden ze świadków nie potwierdza, by G. J. (1) był szarpany przez oskarżonego za mundur</p>	
	Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	<p>Zarzuty apelacji obrońcy nie zasługują na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił wszystkie dowody związane z przypisanym oskarżonemu czynem z punktu IV aktu oskarżenia. Zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż zmierzały one do uniknięcia odpowiedzialności karnej P. K. za ten czyn. To, że sam poniósł obrażenia podczas interwencji i złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, nie przeważa za przyjęciem, iż sam nie stosował przemocy, czynnego oporu i nie znieważył policjanta podczas jego zatrzymania, a wykonywał wszystkie polecenia wydane przez funkcjonariuszy. Takiemu przebiegowi zdarzenia, jak przedstawia go ten oskarżony, przeczą niemal wszystkie dowody, poza częściowymi wyjaśnieniami K. S., który zresztą również przedstawiał siebie w korzystniejszym świetle, aby uniknąć odpowiedzialności karnej za czyn z art. 224 § 2 k.k. i inne. Gdyby bowiem było tak, jak twierdzą P. K. i K. S., a mianowicie, iż nie stawiali oporu i posłusznie podporządkowali się poleceniom policjantów, a mianowicie położyli się na ziemi i czekali, aż funkcjonariusze przystąpią do czynności ich zatrzymania, to przecież policjanci nie mieliby jakichkolwiek powodów, a i potrzeby do stosowania chwytów obездwładniających i podejmowania dalszych czynności zmierzających do pokonania oporu zatrzymanych, okajdankowania itd. Tymczasem oskarżeni do poleceń policjantów się nie zastosowali, a że Policja posiadała informacje z podsłuchanych rozmów wskazujące na przygotowywanie i przystąpienie przez tych oskarżonych do realizacji rozboju kwalifikowanego oraz o karalności oskarżonych Ł. C. i K. S. za popełnienie poważnych przestępstw, podjęła szereg działań zapobiegawczych, a jednym z nich było zatrzymanie oskarżonych. Charakter tych informacji, również zdaniem Sądu Apelacyjnego, wymagał odpowiedniego przygotowania i stanowczego działania stosownie do ryzyka mogącego wystąpić ze strony podejrzewanych. Zresztą takie obawy się potwierdziły, gdyż przecież nie tylko P. K. czy K. S. nie chcieli się dostosować poleceń policjantów, ale też i Ł. C., który na ich widok podjął ucieczkę. Zresztą zachowanie oskarżonych podczas zatrzymania „jest odpowiednie” do treści nagranych rozmów i do zamierzonych działań wobec R. Ł. Zaskoczenie zatrzymaniem w sytuacji, jakiej znajdowali się wtedy oskarżeni, planujący czy już realizujący zamiary przestępne ze spodziewanymi dużymi korzyściami, pokrzyżowane wkroczeniem Policji i do tego ich stosunek do porządku prawnego wynikający (choćby po stronie P. K.) z chęci uczestnictwa w tym co zaproponował im Ł. C. przemawiają również za uznaniem, iż zachowanie oskarżonych w czasie zatrzymania, opór przed oddaniem się w ręce Policji, niedostosowanie się do poleceń, szarpanie, zniewagi to typowe zachowania osób zatrzymywanych. Ta okoliczność zaś potwierdza realność przebiegu zdarzenia przedstawianego przez funkcjonariuszy i wiarygodność zeznań policjantów, nie zaś wypowiedzi oskarżonych, którzy przecież, realizując linię obrony, starają się wykazać bepodstawność zarzutów, w tym usiłowania rozboju i bezprawność zatrzymania, podczas którego policjanci mieli spowodować obrażenia ciała P. K. W tych uwarunkowaniach nie sposób zgodzić się z obrońcą, iż wyjaśnienia oskarżonych były spójne oraz logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, skoro to,</p>	

co mówi P. K. jest ewidentnie sprzeczne z zeznaniami G. J., R. N. czy S. R., którzy mówią o niedostosowaniu się przez oskarżonych do poleceń, o szarpaniu przez P. K. za mundur G. J., a nadto G. J. zeznaje o znieważeniu go słowami wulgarnymi przez tegoż oskarżonego. Dlatego też nie sposób przychylić się do zarzutu obrońcy o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji czy o błędnych ustaleniach faktycznych dotyczących tego czynu. Autorka apelacji w uzasadnieniu przywołuje fragmenty zeznań T. K. i G. J. (1) na dowód tego, iż ich depozycje są sprzeczne, ale przecież T. K. nie brał udziału w zatrzymaniu P. K., a wspólnie z K. M. (1) ujmował K. S. A szczególności zatrzymania obu oskarżonych różniły się. Zatem wywody skarżącej o niespójności zeznań tych świadków nie mogą doprowadzić do podważenia ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w tym zakresie. Natomiast świadek S. R. (1) mówi o szamotaniu się przez oskarżonych, o utrudnianiu założenia kajdanek. Wprawdzie świadek nie potwierdza, aby widział szarpania za mundury, ale przecież, jak sam podkreśla, zdarzenie miało charakter bardzo dynamiczny i mógł tego nie zauważyć. Zresztą z przebiegu zdarzenia wynika, iż nie był on na pierwszej linii policjantów, którzy zatrzymywali oskarżonych, ponadto świadkowie takich czynności wykonują sporo na bieżąco, zeznawali po upływie kilku miesięcy od zatrzymań, stąd też mogli im się zatrzeć w pamięci szczegóły tych czynności. Dodać trzeba, iż opisy zachowania P. K. przedstawione przez G. J. i R. N. nie zawierają tak istotnych różnic, aby uznać, iż świadkowie są niewiarygodni. Ponadto z zeznań świadków nie wynika tylko to, co pisze w apelacji skarżąca, a mianowicie, że doszło jedynie do dotknięcia ubrań, bo przecież policjanci zatrzymujący P. K. mówią wyraźnie o szarpaniu za ubrania funkcjonariuszy, dlatego też odmienne twierdzenia autorki apelacji należy odrzucić. Ponadto przywoływanie zeznań świadka R. W. nie jest w stanie zmienić oceny zdarzenia, jako że był on kierowcą i skupiał się na innych kwestiach niż szczegóły zachowania osób zatrzymywanych.

Nie jest tak, iż świadkowie opisują tak zachowanie P. K. podczas zatrzymania jak to ujmuje obrońca w punkcie 1 cc) zarzutów. Skarżąca zamieszcza jedynie krótki fragment z tego zdarzenia wywodząc, iż niemożliwym było takie zachowanie, jak go zakreśla. Ale przecież szczegółowa analiza tak zeznań świadków, jak i ustaleń faktycznych prowadzi do wniosku, że ani świadkowie tak nie zeznawali, ani też Sąd Okręgowy takowych ustaleń nie poczynił, dlatego też i ten zarzut apelacji jest chybiony. Z zeznań świadka G. J. z k. 1420 czy R. N. z k. 1909v. wynika wyraźnie, iż do szarpaniny doszło wcześniej przed zakajdankowaniem. Zatem ustalenia Sądu Okręgowego co do naruszenia nietykalności cielesnej G. J. przez P. K. należy uznać za prawidłowe.

Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, iż P. K. znieważił K. J. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. O takim zachowaniu oskarżonego pokrzywdzony zeznaje konsekwentnie. W ferworze zatrzymania inni policjanci mogli na to nie zwrócić uwagi zważywszy, iż słowa obelżywe oskarżony kierował do G. J. Obrońca zgłosił zastrzeżenia do tego, iż Sąd pierwszej instancji nie ustalił, a i świadek w zeznaniach nie podał, jakich konkretnie obelżywych słów użył oskarżony wobec policjanta. Świadek potwierdził, iż były to wyzwiska. Podczas ostatniego przesłuchania nie pamiętał dokładnie tych epitetów. Nie może to stanowić przeszkody do poczynienia takich ustaleń faktycznych, jak to uczynił Sąd Okręgowy. Po pierwsze, zgodnie z dominującym, a zarazem słusznym poglądem, komentowany czyn ma charakter formalny (bezsukutowy), i jego dokonanie następuje w chwili poczynienia obiektywnie uznanej obrazy (W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga, s. 167; A. Zoll, w: Zoll (red.), Kodeks karny, t. 2, 1999, s. 666; P. Hofmański, J. Satko, Przepięstwa przeciwko czci, s. 46; J. Raglewski, Przepięstwa przeciwko czci, s. 834). Do dokonania zniewagi nie jest zatem wymagany jakikolwiek skutek w postaci subiektywnego odczucia obrazy. Pokrzywdzony

nie musi zatem odczuć zniewagi jako ujemy dla swej godności. Po drugie, ocena zachowania sprawcy pod kątem charakteru znieważającego powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, tj. powinno być powszechnie uznane za obraźliwe i naruszające godność osobistą człowieka w świetle przyjętych norm społeczno-obyczajowych (post. SN z 7 maja 2008 r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, nr 10, poz. 33). Zatem kierowanie pod adresem policjantów wyzwisk, bez względu na to, jakie konkretnie były to obelgi, należy bezsprzecznie uznać za zniewagi w rozumieniu art. 226 § 1 k.k. Ponadto zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym w Łodzi, który w sprawie II AKa 118/18 – w wyroku z dnia 13 września 2018 r., Legalis, trafnie stwierdził, iż wyrok nie jest dokumentem, w którym jest miejsce na dosłowne przytaczanie użytych przez sprawcę wulgaryzmów. W związku z powyższym i ten zarzut obrońcy należy uznać za bezzasadny.

Nie może zdyskwalifikować wiarygodności zeznań policjantów to, że złożyli oni zeznania w kilka miesięcy po zdarzeniu. Zostali przesłuchani wtedy, kiedy o takiej potrzebie przekonał się prokurator prowadzący śledztwo. Nie ma przekonujących dowodów w tym postępowaniu, obrona ich nie przedstawiła, wskazujących na to, iż P. K. podczas zatrzymania był bity i kopany przez policjantów. Zresztą policjanci wypowiadają się w tym zakresie twierdząc, iż jest to niemożliwe, ze względu na dysponowanie bronią i jednoczesną konieczność ujęcia stawiających opór zatrzymanych. Nie sposób też zgodzić się z tezą, iż prokurator w odwecie, dla usprawiedliwienia nagannych działań policjantów, na koniec postępowania przygotowawczego przedstawił oskarżonym zarzuty naruszenia nietykalności, czynnego oporu i znieważenia. Wskazać należy, iż w notatkach urzędowych sporządzonych przez policjantów zaraz po zdarzeniu są zapisy o biernym oporze i szarpaniu się przez P. K. (zob. np. k. 275). Dlatego też powyższą tezę obrońcy należy uznać za chybioną. Prokurator, zgodnie z treścią art. 10 § 1 k.p.k. formułującego zasadę legalizmu, był obowiązkowo oskarżyć P. K. i K. S. za czyny popełnione na szkodę policjantów, ponieważ, według przytoczonej reguły, nikt nie może być zwolniony od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, gdyż każdy kto popełnił przestępstwo powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności (zob. tak Komentarz do art. 10 k.p.k., red. Skorupka 2020, Legalis). Od przyjętej przez prokuratora taktyki śledczej zależało, kiedy przedstawił oskarżonym omawiane zarzuty, a termin ich postawienia, mając na uwadze zebrany materiał dowodowy w tej sprawie, nie miał wpływu na zasadność oskarżenia.

Obronca w uzasadnieniu apelacji przytacza szerokie wywody prawne dotyczące istoty czynu z art. 222 k.k., odnosząc je do szarpania pokrzywdzonego za nogawkę, podczas gdy Sąd Okręgowy takie zachowanie przypisał K. S., natomiast oskarżonemu Sąd Okręgowy przypisał szarpanie za mundur, co czyni uwagi skarżącej chybionymi. Za takowe należy uznać argumenty skarżącej przede wszystkim ze względu na poniższe wywody Sądu odwoławczego dotyczące oceny prawnej czynu zamieszczone przy omawianiu apelacji obrońcy K. S., do których Sąd Apelacyjny odwołuje się w tym miejscu.

Nie ma powodów do przychylenia się do stanowiska obrońcy o tym, iż niewłaściwe zachowanie oskarżonego P. K. wobec policjantów zostało przez nich spowodowane, że było natarczywe. Takiej tezy żaden wiarygodny dowód nie potwierdza. Policjanci działali legalnie i ich zachowanie było adekwatne do okoliczności zaistniałych na miejscu zdarzenia i postawy oskarżonych, którzy stawiali czynny opór, naruszyli nietykalność cielesną policjantów, a nadto P. J. znieważył jednego z nich. Zatem nie sposób zastosować do sytuacji z niniejszej sprawy rozwiązania proponowanego przez obrońcę powołującego się na wyroki: SN z 17 czerwca 1971 r., Rw 612/71, OSNKW 71/10/159, i SA w Szczecinie z 8 listopada 2012 r., II AKa 199/12, wydane w sprawach o krańcowo różnych stanach

	faktycznych do przedmiotowego.	
	<p>Zaskarżenie wyroku do winy umożliwiło Sądowi odwoławczemu rozstrzygnięcie co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.). Uchylenie orzeczenia co do kary zapadłego wobec P. K. nastąpiło z podobnych przyczyn co do pozostałych oskarżonych. Nie sposób bowiem znaleźć w uzasadnieniu wyroku stwierdzeń dotyczących stopnia winy oraz szczegółowego określenia stopnia społecznej szkodliwości czynu, za który Sąd Okręgowy wymierzył karę P. K. Biorąc pod uwagę powyższe oraz ewentualną możliwość, po uchyleniu rozstrzygnięcia uniewinniającego, właściwego miarkowania kary za poszczególne czyny, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż najwłaściwszym orzeczeniem odwoławczym, które otworzy drogę do takiego ukształtowania kary, aby spełniała ona warunki adekwatności do okoliczności czynu (stopnia winy, społecznej szkodliwości – które wymagają szczegółowego określenia), właściwości i warunków osobistych sprawcy, ale i wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, będzie rozstrzygnięcie częściowo kasatoryjne. Dlatego koniecznym stało się uchylenie wyroku w części dotyczącej kary (co do kary i innych rozstrzygnięć z tym związanych) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie</p>	
	Wniosek	
	Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	Wniosek obrońcy o uniewinnienie oskarżonego nie zasługiwał na uwzględnienie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, przywołany w pisemnych motywach wyroku, uzasadnia uznanie P. K. za winnego czynu z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., dlatego w tym zakresie wyrok należało utrzymać w mocy	
3.4.	<p>Obrońca oskarżonego K. S. (1) zaskarżył wyrok w zakresie pkt II w części dyspozytywnej tego wyroku, a odnoszącej się do zarzutu V i VI aktu oskarżenia; zarzucając temu wyrokowi:</p> <p>1. błędne ustalenia stanu faktycznego polegające na przyjęciu, że:</p> <p>a) żaden z oskarżonych w trakcie zatrzymania nie wykonał polecenia położenia się na ziemi (str. 3 uzasadnienia wyroku wiersz 5 od dołu) – chociaż jeden z nich sam się wyrzucił (K.), drugi zaś się sam położył (S.),</p> <p>b) „K. S. (1) odpowiedział mu wyzwiskami” (str. 4, wiersz 1 od góry uzasadnienia) – chociaż takiego ustalenia nie sposób wyprowadzić z żadnego z dowodów osobowych w tej sprawie,</p> <p>c) K. S. (1) już leżąc, nie wykonywał poleceń, uniemożliwiał założenie kajdanek (...) szarpiąc się z funkcjonariuszami złapał K. M. (1) za nogawkę od spodni” (str. 4 wiersz 3 od góry i następnie uzasadnienia) – chociaż oskarżony K. S. (1) leżąc na ziemi nie mógł się szarpać z funkcjonariuszami, a tym bardziej łapać za nogawkę,</p> <p>2. błędne ustalenie, iż na podstawie wyjaśnień P. K. (1) można wyprowadzić wniosek z jego pierwszego przesłuchania, iż oskarżony K. S. (1) przywiózł Ł. C. (1) marihuanę (str. 13 wiersz 11 od dołu uzasadnienia)</p> <p>– chociaż z treści protokołu przesłuchania oskarżonego K. (karty 181–187), czyli pierwszego przesłuchania, ani jakichkolwiek następnych nie można takiego wniosku wyprowadzić,</p>	<input type="checkbox"/> zasadny <input checked="" type="checkbox"/> częściowo zasadny <input type="checkbox"/> niezasadny



	<p>3. obrazę przepisu prawa procesowego art. 5§2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie ewidentnych wątpliwości tak w zarzucie V, jak i VI aktu oskarżenia wyraźnie na niekorzyść K. S. (1) mimo braku ku temu podstaw,</p> <p>4. obrazę przepisu prawa procesowego art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zdarzeń w momencie zatrzymywania oskarżonego K. S. (1), mimo że:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– z zeznań poszczególnych funkcjonariuszy wynika, iż trwało ono 2–4 sekundy,</li> <li>– oskarżeni zostali zaskoczeni użyciem granatów hukowych i udziałem w zatrzymaniu przynajmniej sześciu zamaskowanych funkcjonariuszy,</li> <li>– przynajmniej oskarżony S. nie miał żadnego zamiaru stawiania jakiegokolwiek oporu ani też nie miał żadnych możliwości stawiania oporu wobec funkcjonariuszy,</li> </ul> <p>5. obrazę przepisu prawa procesowego art. 424 §1 k.p.k. poprzez:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>– taksatywne wyliczenie na str. 4 uzasadnienia wyroku wszystkich dowodów na okoliczność zarzutu VI aktu oskarżenia – chociaż część tych dowodów nie ma żadnego związku z dokonanymi wyżej ustaleniami,</li> <li>– brak przywołania jakichkolwiek dowodów i kart akt sprawy w zakresie ustaleń poczynionych na str. 13 uzasadnienia w przedmiocie zarzutu opisanego w pkt V aktu oskarżenia odnośnie do oskarżonego K. S. (1),</li> </ul> <p>6. a) obrazę przepisu prawa materialnego art. 222 § 11 k.k. i 224 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, iż nawet ewentualne „poczucie szarpnięcia przez świadka M. za nogawkę”, stanowi naruszenie nietykalności cielesnej,</p> <p>b) takie same poczucie tego samego św. M. w żadnym przypadku nie może z naruszeniem błędu subsumcji być podstawą do przyjęcia, iż oskarżony K. S. (1) dokonywał przemocą zmuszania funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej,</p> <p>7. rażąco niewspółmierny wymiar kary zawarty w pkt II i V zaskarżonego wyroku wobec zarówno wielkości środka narkotycznego ujętego w zarzucie V aktu oskarżenia, jak i opis zdarzenia z pkt VI aktu oskarżenia, gdzie można co najwyżej mówić o przestępstwie z art. 226 k.k., ale tylko wówczas gdyby oskarżony miał taki zamiar</p>	
	Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	<p>Zarzuty apelacji obrońcy należało uznać za bezzasadne. Odnosząc się do poszczególnych według skarżącego błędnych ustaleń, wskazać należy, iż uwagi autora apelacji stanowią przede wszystkim nieprzekonującą polemikę ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Obrońca w pkt 1a) swoich zarzutów powołuje się na to, iż błędne jest ustalenie o tym, iż żaden z oskarżonych w trakcie zatrzymania nie wykonał polecenia położenia się na ziemi, chociaż jeden z nich sam się przewrócił, drugi zaś sam się położył. Skarżący nie podaje na czym opiera swoje twierdzenie o tym, iż jeden z nich (K.) sam się przewrócił, a K. S. sam się położył. Policjanci zeznają inaczej o zachowaniach P. K. i K. S., a mianowicie, iż musieli ich powalić na ziemię, bo zatrzymywani nie chcieli dostosować się do tych poleceń. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji słusznie dał wiarę policjantom zeznającym w tym zakresie konsekwentnie, iż z uwagi na to, że oskarżeni nie położyli się na ziemię, funkcjonariusze ich powalili i założyli kajdanki. Nie sposób uznać, iż stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie jest dowolne, bo przecież znajduje potwierdzenie w dowodach osobowych.</p>	

Rzeczywiście na str. 4 uzasadnienia w zdaniu 1 Sąd zapisał, iż K. S. (1) odpowiedział wyzwiskami na pytanie policjanta G. J. (1) czy życzy sobie, aby wezwać karetkę. Kwestionując to ustalenie, ma rację skarżący, iż do tego policjanta nie odezwał się wulgarnie oskarżony K. S. (1), a P. K. (1), co wynika z zeznań tego świadka (zob. k. 1419, 1893). Do takiego wniosku prowadzi też analiza treści zarzutów postawionych (przypisanych) obu oskarżonym. Dlatego też wskazanie przy czynieniu omawianego ustalenia nazwiska K. S. (1) zamiast P. K. (1) można potraktować nawet jako oczywistą omyłkę Sądu pierwszej instancji niemającą wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Nie ma racji obrońca pisząc w punkcie 1c) apelacji, iż oskarżony, leżąc na ziemi, nie mógł się szarpać z funkcjonariuszami, a tym bardziej łapać za nogawkę spodni, bo przecież do skucia mu rąk kajdankami mógł to robić, leżąc nawet na ziemi. Policjanci, aby pojmać leżącego oskarżonego, musieli się do niego zbliżyć, a więc w zasięgu jego rąk były nie tylko ręce, ale i tułów oraz nogi, gdy leżał. I za ubrania z tych części ciała oskarżony mógł łapać i szarpać, aby utrudnić policjantom skucie rąk zatrzymanego. Powoływanie się przez skarżącego na treść notatek urzędowych, z których ma wynikać inny przebieg zatrzymań, niż przedstawiają je policjanci, należy uznać za bezskuteczne, jako że, zgodnie z treścią art. 174 k.p.k., dowodu z wyjaśnień oskarżonych czy zeznań świadków nie można zastępować treścią pism, zapisków, lub notatek urzędowych.

Odnosnie do uchybienia podniesionego przez autora apelacji w punkcie 2, to ma rację skarżący, iż oskarżony P. K. (1) w pierwszych wyjaśnieniach nie mówił o przywiezieniu narkotyków Ł. C. przez K. S. Ale obrońca przemilczał to, że P. K. o tym fakcie mówił w drugich wyjaśnieniach (k. 202v.), podając, iż: „Ten towar przywiózł K. dla Ł.”. Zresztą wymowa podsłuchanych rozmów pomiędzy Ł. C. a K. S. w tym zakresie jest jednoznaczna i potwierdza trafność ustaleń Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Zaprzeczanie przez oskarżonych, w tym i przez P. K. w kolejnych wyjaśnieniach, to tylko ich nieskuteczna linia obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Zauważyć przy tym należy, iż obrońca błędnie przywołuje stronę 13 wiersz 11 od dołu uzasadnienia, w którym to miejscu miało znaleźć się nietrafne ustalenie Sądu Okręgowego, podczas gdy to stwierdzenie znajduje się w pisemnych motywach na str. 2 wiersze 8 i 9 od dołu.

Odnosząc się do argumentacji przywołanej na podważenie ustaleń faktycznych dotyczących czynu z punktu VI aktu oskarżenia, wskazać należy, iż jest ona niezasadna. Brak w notatce urzędowej z 1–4 informacji o zatrzymaniu K. S. wynika z tego, iż komisarz P. S. nie brał udziału w zatrzymaniu K. S. i P. K., a był w pobliżu posesji R. Ł. Protokół zatrzymania K. S. sporządzony przez R. K. (1), a nie R. K. (2) znajduje się na k. 45, pouczenie na k. 44. Brak jest w nim adnotacji o stawianiu oporu przez oskarżonego, ale przecież oskarżony tak zachowywał się wcześniej, gdy był ujmowany przez antyterrorystów, natomiast policjant z KMP Ś. przejmował oskarżonego od antyterrorystów i kiedy oskarżony nie stawiał oporu, dlatego nie miał powodów do wpisywania takich uwag we wskazanym protokole. Na k. 85–88 znajduje się notatka z rozmowy policjantów z P. K., dlatego nie ma w niej informacji o zachowaniu K. S. podczas zatrzymania przez antyterrorystów. Notatka S. R. (1) znajduje się nie na k. 271, a na k. 274 i, wbrew twierdzeniom skarżącego, zawiera informacje o zachowaniu obu oskarżonych, gdyż jej autor pisze m.in., iż: „mężczyźni nie reagowali na okrzyki policjantów „policja, połów się na ziemię”, chwyтали policjantów za elementy odzieży, w celu udaremnienia ucieczki oraz zmuszenia do wykonywania poleceń służbowych wobec zatrzymanych (...)”. Chociaż autor nie wskazuje nazwiska K. S., to przecież z treści notatki wynika niewątpliwie, iż opisywane zachowania dotyczą również K. S. Policjant G. J. (1) zatrzymywał P. K. i dlatego w jego notatce nie było odniesienia do sposobu zatrzymania K. S. Jeżeli chodzi o zeznania S. R. (1) z k. 1412–1414, to świadek mówi o stawianiu oporu,

niewykonywaniu poleceń, o chowaniu rąk uniemożliwiającym założenie kajdanek. Jak wynika z materiału dowodowego świadek ten nie uczestniczył bezpośrednio i w pierwszej chwili, tak jak G. J. czy K. M., w obezwładnianiu oskarżonych, stąd i tych dynamicznych ruchów oskarżonych naruszających nietykalność osobistą innych policjantów, trwających zresztą krótko, mógł nie zauważyć. Jak już wspomniano wyżej G. J. zatrzymywał P. K., dlatego mówi o zachowaniu tegoż podczas obezwładniania, a nie K. S., którego ujmowali inni funkcjonariusze. Sąd odwoławczy nie widzi przeszkód do tego, aby po pewnym czasie, po zatrzymaniu przez antyterrorystów, policjanci z wydziału dochodzeniowo śledczego przybrali K. S. do przeszukania mieszkania Ł. C., o ile tylko wtedy i jakiś czas przed przeszukaniem, zachowywał się właściwie. Świadkowie G. W. i M. P. to kierownicy, którzy byli skupieni na innych zadaniach niż udział w bezpośrednim ujęciu oskarżonych, znajdowali się w samochodach w pewnej odległości od miejsca zatrzymania, akcja przebiegała bardzo dynamicznie, dlatego nie dziwi to, iż dokładnie nie widzieli tego, jak zachowywali się oskarżeni wobec interweniujących policjantów. Odnośnie do zeznań świadka R. N. zauważyć należy, iż wybiegł z samochodu nie jako pierwszy i dobiegł do pomocy G. J. zatrzymującemu P. K., zatem nie skupiał się na tym, co robił K. S., a P. J. Dlatego brak w jego zeznaniach szczegółowego opisu zachowania K. S. Ale i, wbrew twierdzeniom obrony, mówi ewidentnie o stawianiu oporu przez zatrzymywanego, szarpaniu za ubrania, a takie zachowania prezentowali obaj sprawcy. Natomiast świadek P. S. (2) był na posesji R. Ł. i nie uczestniczył w zatrzymywaniu K. i S., dlatego nie opowiadał o ich ujęciu.

Analiza zeznań świadków R. czy S. wskazuje na to, iż wypowiedają się o akcji policji dotyczącej zapobieżenia popełnienia przestępstwa i o zatrzymaniu oskarżonych, co Sąd pierwszej instancji ustalił w stanie faktycznym, dlatego bezpodstawne są uwagi autora apelacji o tym, iż niezasadnie przywołano te dowody w ustaleniach faktycznych. Nie jest też tak, iż jedyną podstawą postawienia zarzutu VI stanowią zeznania świadka K. M. (1), bo przecież i pozostałe dowody, nie tak szczegółowo jak K. M., ale dostarczają informacji o zatrzymaniu oskarżonych i mogły, a nawet powinny zostać przywołane jako podstawa dowodowa ustaleń faktycznych. To, iż tylko jeden świadek K. M. mówi o szarpaniu go za mundur nie może być przeszkodą do przypisania sprawstwa K. S. Podobnie i to, kiedy złożył zeznania obciążające oskarżonego. Wtedy, gdy został na te okoliczności przesłuchany. Wypowiedzi K. M. o zachowaniu K. S. podczas zatrzymania, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, nie budzą zastrzeżeń, co do tego, iż zdarzenie mogło tak przebiegać, jak opisuje je świadek. Dodać trzeba, iż ustalenie szarpnięcia za mundur policjanta, oparte było nie tylko na przeczuciu świadka, ale na jego pewnym stwierdzeniu, którego nie sposób zakwestionować. Zaś w świetle powyższego wykluczyć należy, iż szarpnięcie za nogawkę od munduru było jedynie wynikiem dynamicznej akcji dwóch policjantów i nie było spowodowane przez K. S., który tak się broni, aby nie ponieść odpowiedzialności karnej za ten czyn.

Nietrafna jest też uwaga skarżącego o tym, iż szarpnięcie za nogawkę spodni nie jest naruszeniem nietykalności. Jak przyjmuje się powszechnie w piśmiennictwie i judykaturze: „Naruszeniem nietykalności cielesnej zdaje się każde bezprawne dotknięcie innej osoby czy inny krzywdzący kontakt. Wchodzą tu w grę wszelkie kontakty fizyczne, które są obraźliwe, kłopotliwe czy po prostu niepożądane”. Słusznie zauważa Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 9 sierpnia 2012 r., II AKa 137/12, LEX nr 1217652, że: „Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny”. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z wywołaniem bólu; jednakże musi być ono fizyczne, tzn. atak musi napotkać ciało pokrzywdzonego, z tym że dla dokonania

przestępstwa jest rzeczą obojętną, czy sprawca dotyka ofiary fizycznie. Oczywiście zazwyczaj zachowanie sprawcy polega na bezpośrednim działaniu na ciało innej osoby, głównie przez uderzenie (ale także m.in. uszczyknięcie, ukłucie, targanie za włosy, kopnięcie, polanie wodą), jednak możliwe jest również tzw. działanie pośrednie, a mianowicie oddziaływanie środkami psychicznymi, o ile działa się przez to na ciało (np. nastraszenie kogoś, kto cofa się i uderza o ścianę) – zob. tak: Marek Mozgawa Tytuł: Komentarz aktualizowany do art. 217 Kodeksu karnego, Stan prawny: 2021.01.01). Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.k., naruszenie nietykalności cielesnej może nastąpić przez uderzanie człowieka lub dokonanie tego w inny sposób. Prawnie relewantne będzie tu zatem w istocie każde oddziaływanie na ciało innej osoby, które nie jest przez nią akceptowane. Forma naruszenia nietykalności nie ma tu większego znaczenia, gdyż ustawodawca wprowadził otwarty katalog (w ramach tzw. znamion wyjaśniających), jedynie przykładowo wyliczając uderzanie człowieka (jako przypadek w praktyce najczęstszy), przez co w znamionach przepisu mieszczą się wszystkie zachowania podjęte w wymiarze fizycznym, a realizujące skutek w postaci naruszenia nietykalności cielesnej. Będzie to więc także np. oblanie kogoś cieczą, fekaliami, ukłucie szpilką, kopnięcie, szarpnięcie, oplucie, targanie za włosy, obcięcie lub wyrwanie włosów itd. (tak: Igor Zgoliński Tytuł: Komentarz do art. 217 Kodeksu karnego, Stan prawny: 2020.10.01).

W doktrynie i judykaturze pojawiła się wątpliwość, czy komentowane przestępstwo ma charakter materialny, czy formalny. Już przed laty W. Wolter zwrócił uwagę, że – m.in. w zależności od tego, jak pojmować będziemy skutek – przestępstwo to może okazać się skutkowe albo bezskutkowe (zob. W. Wolter, Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 532). Zdaniem J. Lachowskiego jest to przestępstwo materialne, do jego znamion należy bowiem skutek w postaci ugodzenia w integralność ludzkiego ciała [tenże (w:) Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, Komentarz do art. 222–316, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 14; podobnie również M. Kulik (w:) Kodeks karny. Komentarz, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012, s. 527], choć – co warto przypomnieć – W. Wolter zadawał się jedynie fizycznym dotknięciem (...). Z kolei w judykaturze wyrażony został pogląd, że występki określony w art. 222 § 1 jest przestępstwem formalnym, gdyż jego dokonanie nie zależy od zaistnienia skutku w postaci doznania przez funkcjonariusza publicznego jakiegokolwiek uszczerbku jako rezultatu fizycznych oddziaływań sprawcy na jego ciało. I tak np. manipulowanie i dotykanie pełniącego obowiązki służbowe funkcjonariusza policji, w związku z podjętymi przez niego czynnościami służbowymi, takim przedmiotem jak rewolwer, spełnia znamiona określające czynność sprawczą określoną w art. 222 § 1, przedmiotem ochrony tego przepisu jest bowiem już samo zagrożenie dla toku wykonywania czynności służbowych, a nie tylko przeciwdziałanie powstaniu uszczerbków na ciele i zdrowiu funkcjonariusza [wyrok SA w Łodzi z dnia 31 stycznia 2002 r., II AKa 252/01, Prok. i Pr., wkł. 2004, nr 5, poz. 19]. Zdając sobie sprawę, że rozstrzygnięcie kwestii charakteru komentowanego przestępstwa nie jest zadaniem łatwym, pamiętać jednak należy o tym, że – z jednej strony – czynność czasownikowa („narusza”) dość wyraźnie wskazuje na jego skutkowość, choć z drugiej jednocześnie strony naruszenie wcale nie musi być odczytywane w tym przypadku jako opis skutku (który miałby być odrębnym od naruszenia, lecz kausalnie powiązany z nim zachowaniem), lecz samego jedynie zachowania, którego cechą charakterystyczną jest właśnie jakiś – niezajdujący uzasadnienia w sposobie realizacji pełnionych przez funkcjonariusza obowiązków – fizyczny kontakt z jego ciałem (zob. tak: Jacek Giezek Tytuł: Komentarz do art. 222 Kodeksu karnego Stan prawny: 2014.03.01). Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu, że czyn z art. 222 k.k. jest przestępstwem formalnym, a naruszenie nietykalności nie musi wywołać żadnego skutku i tym samym nie musi charakteryzować się określoną dolegliwością (por. pod. wyrok SA w Łodzi z 31 stycznia 2002 r., II AKa 252/01, KZS 2004/6, poz. 47).

W związku z powyższym nie sposób zgodzić się z obrońcą, iż Sąd Okręgowy poczynił błędne ustalenia związane z zarzutem VI. Nie wystąpiły w sprawie również przesłanki do zastosowania art. 5 § 2 k.p.k., a więc wątpliwości, które należałoby tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Zresztą, poza postawieniem w zarzucie takiego twierdzenia, skarżący nie przytacza argumentów za tym przemawiających, a i Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby zastosowania reguły zapisanej w tej normie.

Nie sposób uznać za zasadny zarzut obrazy prawa procesowego postawiony w punkcie 5, przede wszystkim z tego powodu, że obrońca nie wykazał, jaki wpływ na treść wyroku ma to, iż sąd nie uwzględnił wypowiedzi policjantów, iż zatrzymanie trwało 2–4 sekundy, oskarżeni zostali zaskoczeni użyciem granatu hukowego i szybkością działania funkcjonariuszy. Niewątpliwym jest, iż czynności zatrzymania miały charakter dynamiczny, miały zaskoczyć i zaskoczyły oskarżonych, a jak długo trwały, kilka czy kilkanaście sekund, a może i minut, to dla odpowiedzialności karnej oskarżonych nie ma znaczenia. Ustalenia faktyczne dotyczące celu stawiania oporu przez K. S. są prawidłowe, gdyby nie miał takiego zamiaru, to by przecież dostosował się do poleceń policjantów.

Całkowicie chybione są uwagi obrońcy dotyczące naruszenia art. 424 k.p.k. Dowody przywołane na str. 4 uzasadnienia niewątpliwie mają związek z faktami tam ustalonymi. Zastrzeżenie skierowane do zapisów ze str. 14 jest niezrozumiałe, zaś kontrola wypowiedzi Sądu pierwszej instancji tam zapisanych nie prowadzi do wniosku, aby został naruszony art. 5, 7 czy 424 k.p.k. Nie sposób też zgodzić się z autorem apelacji, że wywody Sądu pierwszej instancji dotyczące interpretacji art. 226 § 1 k.k., 222 § 1 k.k. i 224 § 2 k.k. są błędne i stały się przyczyną nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, bo, jak wskazują na to przywołane wyżej poglądy wyrażane przez piśmiennictwo i judykaturę, są z nimi zgodne. Nie zmieniają tej oceny zapatrywania wyrażone przez innego komentatora czy Sąd Apelacyjny w Lublinie, których stanowisko zresztą nie stoi w opozycji do tego zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy. Niewątpliwie bowiem szarpanie K. S. było skierowane przeciw ciału pokrzywdzonego i zmierzało do skłonienia go do zaniechania prawnej czynności służbowej – zatrzymania oskarżonego. Jak należy rozumieć oddziaływanie na ciało innej osoby, to to przedmiotowe sformułowanie Sąd odwoławczy wyjaśnił wyżej i jego interpretacja nie sprzeciwia się uznaniu, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 222 § 1 k.k.

Analiza zeznań świadka K. M., a zwłaszcza jego wypowiedzi z przesłuchania z dnia 13 marca 2019 r. (k. 1407), jednoznacznie wskazują, iż unikanie okajdankowania, szarpanie za mundur i inne ruchy K. S., a więc stawianie oporu zmierzały do uniknięcia zatrzymania. Te czynności miały oczywiście charakter kierunkowy i podejmowane były z zamiarem bezpośrednim uniemożliwienia przeprowadzenia przez policjantów jego zatrzymania. Opiswane zachowania są niewątpliwie przejawem czynnego oporu ze strony K. S., a więc stosowania przemocy polegającej m.in. na szarpaniu czy innych ruchach opisywanych przez świadków. Co do kwestionowanego szarpania za mundur, to, wbrew twierdzeniom skarżącego, a za zeznaniami świadka są podstawy do przyjęcia, iż było ono rzeczywiste i było przejawem czynnego, a nie jedynie biernego oporu. Nie sposób tego zachowania uznać więc jedynie za zniewagę, jak proponuje to obrońca. Nie ma przy tym decydującego znaczenia, dla interpretacji zachowania K. S., przywołane stanowisko komentatora, ponieważ, z punktu widzenia pokrzywdzonego, takie postąpienie oskarżonego miało cechy i znieważenia i czynnego oporu. Ale dla oddania naganności czynu wystarczy w jego kwalifikacji przywołanie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 222 § 1 k.k.

	<p>Obrońca podnosi także uchybienie rażącej niewspółmierności kary, ale, poza przesłankami, które przywołuje w zarzucie i w żądaniu w uzasadnieniu go nie argumentuje. Ale, podobnie jak w przypadku Ł. C., zarzut ten uznać należało za częściowo zasadny, a mianowicie w zakresie rozdzwiewku pomiędzy stwierdzeniami Sądu pierwszej instancji dotyczącymi stopnia społecznej szkodliwości czynu i skutków wynikłych z przestępstwa, a wysokością wymierzonych kar pozbawienia wolności za poszczególne czyny. Nie sposób znaleźć też w uzasadnieniu stwierdzeń dotyczących stopnia winy oraz szczegółowego określenia stopnia społecznej szkodliwości czynów, a przy kształtowaniu kary łącznej wyjaśnienia, dlaczego sięgnął po zasadę asperacji (łączność przedmiotowa, czasowa itd.?). Biorąc pod uwagę powyższe oraz ewentualną możliwość, po uchyleniu rozstrzygnięcia uniewinniającego, właściwego miarkowania kary za poszczególne czyny Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż najwłaściwszym orzeczeniem odwoławczym, które otworzy drogę do takiego ukształtowania kar, aby spełniały one warunki adekwatności do okoliczności poszczególnych czynów (stopnia winy, społecznej szkodliwości – które wymagają szczegółowego określenia), właściwości i warunków osobistych sprawców, ale i wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, będzie uchylenie wyroku w tej części (co do kary i innych rozstrzygnięć z tym związanych) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie</p>	
	Wniosek	
	<p>Obrońca wniósł o:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. uniewinnienie oskarżonego K. S. (1) od zarzutów opisanych w pkt V i VI aktu oskarżenia, ewentualnie,</li> <li>2. przyjęcie, iż w zakresie pkt VI aktu oskarżenia mamy do czynienia z ewentualną zniewagą przy szarpnięciu za nogawkę i wymierzenie znacznie łagodniejszej kary pozbawienia wolności</li> </ol>	<input type="checkbox"/> zasadny <input type="checkbox"/> częściowo zasadny <input checked="" type="checkbox"/> niezasadny
	Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny	
	<p>Wnioski obrońcy należało uznać za bezzasadne. Zebrany materiał dowodowy uzasadniał uznanie oskarżonego za winnego popełnienia czynów z punktów V i VI oskarżenia. Nie zasługiwał na uwzględnienie także postulat uznania szarpania za ubranie jako zniewagi z przyczyn opisanych wyżej</p>	
<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.	Nie było	
	Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
<b>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
	Wina oskarżonych w zakresie czynów opisanych w punktach II–VI części wstępnej wyroku	
	Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
	W tym zakresie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było prawidłowe, oparte na zeznaniach świadków, które Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił i Sąd odwoławczy tę ocenę akceptuje	
<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
	Nie było zmiany wyroku	
	Zwiąże o powodach zmiany	
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
5.3.1.1.1.		<input type="checkbox"/> art. 439 k.p.k.
	Zwiąże o powodach uchylenia	
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości w	<input checked="" type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.

	zakresie czynu z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.		
	Zwiąże o powodach uchylenia		
	Dowolna ocena dowodów i wadliwa ocena prawna, jak również wadliwość w wymierzaniu kar szczegółowo omówione przy odnoszeniu do zarzutów i argumentacji prokuratora i obrońców		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	<input type="checkbox"/> art. 437 § 2 k.p.k.	
	Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
5.3.1.4.1.		<input checked="" type="checkbox"/> art. 454 § 1 k.p.k.	
	Zwiąże o powodach uchylenia		
	Z uwagi na regułę „ne peius” sformułowaną w art. 454 § 1 k.p.k. i w sytuacji, gdy wyniki postępowania dowodowego i analizy prawnej prowadzą do wniosku o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej wszystkich oskarżonych za czyn ujęty w ramach zdarzenia faktycznego objętego oskarżeniem, należało wydać orzeczenie kasatoryjne		
<i>1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</i>			
Zapatrywania prawne Sąd odwoławczy ujął w rozważaniach dotyczących apelacji prokuratora i obrońców. Jeżeli chodzi o wskazania co do dalszego postępowania, to w odniesieniu do czynu zarzuconego w punkcie I Sąd pierwszej instancji powinien odebrać wyjaśnienia i przesłuchać świadków na okoliczności związane z tym czynem, a przy analizie dowodów i prawnej mieć na względzie uwagi zawarte w apelacji prokuratora i poczynione wyżej przez Sąd odwoławczy.			
Gdy zaś chodzi o ponowne rozstrzygnięcie o karach to Sąd pierwszej instancji powinien je tak ukształtować, aby uwzględniły wszystkie okoliczności wskazane w art. 53 k.k. oraz aby zachować też wewnętrzną sprawiedliwość wyroku			
<i>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</i>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<i>6. KOSZTY PROCESU</i>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III. Sądu odwoławczego	Zasądzenie na rzecz adwokata W.Ł. wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego Ł. C. (1) na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. 2020.1651 j.t.) ze zm. oraz §17 ust. 1 pkt 5 Dz.U. 2019.18 j.t. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019.18 j.t.)		
<i>7. PODPIS</i>			
del. SSO Dorota Mazurek SSA Stanisław Kucharczyk SSA Andrzej Olszewski			

<i>1.11. Granice zaskarżenia</i>			
Kolejny numer załącznika		1	
Podmiot wnoszący apelację		Prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		uniewinnienie od czynu z punktu I a/o	
<i>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</i>			
<input type="checkbox"/> na korzyść	<input type="checkbox"/> w całości		
<input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary

		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
<i>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</i>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
<i>0.11.4. Wnioski</i>			
<input checked="" type="checkbox"/>	uchylenie	<input type="checkbox"/>	zmiana

<i>1.12. Granice zaskarżenia</i>			
Kolejny numer załącznika		2	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca Ł.C. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		wymiar kary za czyny z punktów II i III a/o	
<i>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</i>			
<input type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input type="checkbox"/> w całości		
	<input type="checkbox"/> w części	<input type="checkbox"/>	co do winy
		<input checked="" type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
<i>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</i>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		



<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
<i>0.1.1.4. Wnioski</i>			
<input type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

<i>1.13. Granice zaskarżenia</i>			
Kolejny numer załącznika		3	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca P. K. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		odpowiedzialność za czyn z punktu IV a/o	
<i>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</i>			
<input type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input type="checkbox"/> w całości <input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
<i>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</i>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
<i>0.1.1.4. Wnioski</i>			
<input type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana

<i>1.14. Granice zaskarżenia</i>			
Kolejny numer załącznika		4	
Podmiot wnoszący apelację		obrońca K. S. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja		skazanie za czyn V I VI a/o	
<i>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</i>			
<input type="checkbox"/> na korzyść <input type="checkbox"/> na niekorzyść	<input type="checkbox"/> w całości <input checked="" type="checkbox"/> w części	<input checked="" type="checkbox"/>	co do winy
		<input type="checkbox"/>	co do kary
		<input type="checkbox"/>	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia
<i>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</i>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
<input checked="" type="checkbox"/>	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
<input type="checkbox"/>	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
<input type="checkbox"/>	art. 439 k.p.k.		
<input type="checkbox"/>	brak zarzutów		
<i>0.1.1.4. Wnioski</i>			
<input type="checkbox"/>	uchylenie	<input checked="" type="checkbox"/>	zmiana